

„It’s a vibe of Constitution”, czyli o filmie, prawnikach i intuicji

Adrian Zaorski

Uniwersytet Gdański, Wydział Prawa i Administracji

E-mail: a.zaorski1@gmail.com

tutor: mgr Wojciech Jankowski

Uniwersytet Gdański, Wydział Prawa i Administracji

*Słowa kluczowe: filozofia prawa, areteologia,
estetyka prawa, prawo w filmie*

W ramach eseju przeprowadzono analizę filmu „The Castle” ze szczególnym uwzględnieniem występujących w nim postaci prawników. Odwołano się do nurtu estetyki prawa, w szczególności do jego nurtu „prawo w filmie”. W jego ramach uznaje się, że filmy odzwierciedlają opinię społeczeństwa na temat prawa oraz przedstawicieli zawodów prawniczych. „The Castle” wyłamuje się pod tym względem od innych filmów z lat 90., gdyż postacie prawników w nim występujące są w dużej mierze pozytywne. Esej odpowiada na pytanie, co sprawia że są one w takowy sposób odbierane przez widza. W tym celu wykorzystano rozważania z zakresu epistemologii oraz teorii cnót.

Wstęp

Wykorzystanie instrumentarium estetyki na gruncie polskiej teorii i filozofii prawa jest obecne od niedawna¹. Nurt ten jest wręcz nazywany „zapomnianym piątym członem filozofii prawa”². Jej naczelnym celem jest zbadanie zależności pomiędzy wartościami estetycznymi (takimi jak piękno) a prawem. Najbardziej rozpoznawalnym nurtem estetyki prawa pozostaje w współczesnym prawoznawstwie *law and literature*³. W tym zakresie, Jerzy Zajadło wskazuje, że „odwołanie się w tym kontekście do literatury jest jedynie pewnym skrótem myślowym – w rzeczywistości chodzi bowiem o szeroką pojętą sztukę, ponieważ prawo może być źródłem inspiracji nie tylko dzieła literackiego [...]”⁴. „Prawo w filmie” jest więc jednym z możliwych wariacji względem *law and literature*⁵. Trafnym wydaje się więc przeniesienie podziałów teoretycznych występujących w tym drugim, na grunt tego

¹ (Zeidler, 2016 s.61)

² (Zajadło, 2016, s.17)

³ (Zeidler, 2018, s.10)

⁴ (Zajadło, 2016 s.25)

⁵ (Zeidler, 2018 s. 244)

pierwszego. W kierunku *law and literature* możliwym jest wyróżnienie sześciu głównych obszarów badawczych⁶. Są to kolejno: *law in literature*, *law as literature*, *law on literature*, *literature in law*, *literature as law* oraz *legal literature*. Niniejsza praca ma na celu przeniesienie jednego z tych ujęć, tj.: *law in literature*, na grunt filmowy. W ramach tego ujęcia podejmowana jest analiza prawa jako tematu przedstawianego przez dzieła literackie. Podjęta tematyka wychodzi jednak poza perspektywę literacką poprzez skupienie się na filmie, jakim jest australijska komedia z roku 1997 pt. „The Castle”. Esej nie będzie jednak analizował samego prawa, czy to jako abstrakcyjnego bytu pod postacią jego „ducha”, czy konkretnych przepisów, czyli inaczej jego „literę”. Perspektywa analizy prawa, które objawia się w filmie, często jest nierozzerwalnie związana z samymi prawnikami⁷. Tak jest też w przypadku „The Castle”, w związku z czym również niniejszy esej skupi się na postaciach, które prawo reprezentują. Perspektywa proponowana przez estetykę prawa pozwala na ich ocenę z zewnątrz zawodu prawniczego – w tym przypadku film jest pryzmatem, poprzez który możliwym jest stwierdzenie co społeczeństwo myśli o prawnikach. Dodatkowo w literaturze przedmiotu wskazuje się, że kinematografia nie jest tylko wyznacznikiem społecznego odbioru prawa, lecz również odpowiada za kształtowanie ocen i postaw wobec niego⁸. W świetle powyższego głównym celem mojego artykułu jest odpowiedź na pytanie: co w opinii społeczności sprawia, że dany prawnik jest dobry w swoim zawodzie? W pierwszej części niniejszego eseju przybliżę fabułę filmu „The Castle”, następnie skupiając się na najważniejszych reprezen-

tantach prawa jacy się w nim pojawiają. Później postaram się odpowiedzieć który z nich jest „lepszym” prawnikiem odwołując się najpierw do analiz z zakresu teorii poznania, w tym intuicji, a następnie do teorii cnót. W zakończeniu podejmę próbę wyciągnięcia wniosków, które da się wyciągnąć na podstawie dokonanych analiz.

Film, czyli o „the Castle”

Przed przejściem do sedna rozważań należy przybliżyć sam przedmiot niniejszych badań. Jak zostało wskazane we wstępie, tytułowy cytat pochodzi z filmu „The Castle” (1997). Sam tytuł owego dzieła jest nawiązaniem do angielskiego powiedzenia „a man's house is his castle”⁹. Poprzez przyrównanie do zamku, podkreśla ono status prawa własności domu, którego „absolutnym władcą” jest jego właściciel¹⁰. „Zamkiem” nazywa również swój dom główny bohater filmu – australijski everyman Darryl Kerrigan. Główną osią fabularną jest w nim wywłaszczenie domu należącego do rodziny Kerrigan, gdyż nieruchomość ta ma zostać przekazana na rozbudowę pobliskiego lotniska. Darryl jako patriarcha domu odmawia jednak wykupu swojej działki przez rząd Australijski za mizerną w jego oczach kwotę. Postanawia zaskarżyć decyzję do sądu, wraz z pomocą prawnika Dennisa. W najbardziej rozpoznawalnej scenie całego filmu, ten ostatni podejmuje próbę argumentacji przed sądem. Dennis wskazuje, że wywłaszczenie jest bezprawne w świetle australijskiej konstytucji. Na pytanie sądu o podanie konkretnego przepisu, który został złamany, adwokat wskazuje na Konstytucję, precedens, sprawiedliwość i „vibe Konstytucji”¹¹. W oczach widza sytuacja

⁶ (Zeidler, 2019 s.17)

⁷ (Greenfield i in., 2002 s.87)

⁸ (Zeidler 2021, s. 8)

⁹ [1]

¹⁰ [2]

¹¹ „Vibe” można przetłumaczyć jako „fluidy”, „aureę” lub „atmosferę”, która towarzyszy np.: danemu miejscu [4]. W tym przypadku wydaje się, że chodzi jednak raczej o błędnie ujętego „ducha prawa”.

głównego bohatera jawi się nieciekawie. Podczas oczekiwania na werdykt, Darryl poznaje mężczyznę o imieniu Lawrence, któremu opowiada o swojej sytuacji. W dalszej części filmu, po negatywnym dla rodziny orzeczeniu, okazuje się, że jest to starszy prawnik, tzw. „Queen’s Counsel”. W anglosaskim systemie prawnym tytuł ten historycznie wiązał się z posiadaniem zdolności postulacyjnej przed sądami najwyższymi imperium brytyjskiego, a obecnie ma on charakter honorowy będący wyrazem osiągnięć zawodowych¹². Lawrence oferuje Darrylowi swoją pomoc. Przed Australijskim Sądem Najwyższym argumentuje on, że zaproponowane Darrylowi warunki wykupu nie są słuszne, powołując się na odpowiednie zapisy konstytucyjne oraz wskazując, że dom rodzinny to coś więcej niż suma jego materiałów. Rodzinę Darryla wiąże z nim również więź emocjonalna, której nie da się wycenić w pieniądzu. Argumentacja ta okazuje się na tyle trafna, że wygrywają precedensową sprawę.

Prawo, czyli dwie sylwetki prawników

Nie ulega wątpliwości, że w „the Castle” prawo jest drugim po Darrylu Kerriganie głównym bohaterem. Od momentu zawiązania akcji, w postaci otrzymania decyzji wywłaszczeniowej, rodzina Kerriganów musi toczyć z nim nierówną walkę. Początkowo, „prawo” jest reprezentowane przez bezduszny dokument, żeby po chwili uzyskać swojego pierwszego ludzkiego reprezentanta w postaci urzędniczki w Urzędzie Miasta. Do „dzierżycieli prawa” zaliczyć można też wszystkich sędziów (sądu pierwszej instancji, odwoławczego oraz najwyższego). Każda scena filmu, która stawia Darryla w ich obecności pokazuje jego bezradność wobec majestatu prawa. Podczas rozmowy z urzędniczką oraz

pierwszej rozprawy w sądzie administracyjnym odnieść można wrażenie, że Darryl oraz reprezentanci władzy państwowej mówią w dwóch różnych językach. Dla głównego bohatera niesprawiedliwość sytuacji, w której się znalazł jest czymś oczywistym. Nie wymaga ona żadnych wyjaśnień, gdyż jest ona czymś bezpośrednio doznawanym. Podczas rozprawy przed administracyjnym trybunałem odwoławczym przewodniczący nakazuje mu przedłożyć swoją sprawę w języku oraz przy pomocy prawnika. Jawnie zdenerwowany niesprawiedliwym potraktowaniem oraz skonfundowany żądaniem sądu Darryl początkowo powołuje się na „prawo zdrowego rozsądku”. Następnie powołuje się na sprawiedliwość, która w jego oczach ma być tożsama z prawem. W obu wypadkach używa potocznego języka próbując zobrazować na swój sposób rozumianą bezprawność wywłaszczenia, co prowadzi do komicznych rezultatów. Sens jego wypowiedzi, oczywisty poza salą rozpraw, pozostaje jednak niezrozumiany przez skład orzekający. Brak porozumienia pomiędzy sądem posługującym się prawem, a głównym bohaterem doprowadza do wydania negatywnej decyzji. W związku z tym, Darryl zwraca się o pomoc do pełnomocników procesowych.

W filmie przedstawione są sylwetki dwóch adwokatów występujących w imieniu głównego bohatera. Z jednej strony jest to młody, niedoświadczony oraz wiecznie przemęczony Dennis, a z drugiej jego przeciwieństwo w postaci dojrzałego, doświadczonego oraz specjalizującego się w prawie konstytucyjnym Lawrence’a. Pierwsza postać wzbudza w nas politowanie pomieszane ze śmiechem, w szczególności w zestawieniu z powagą i szacunkiem jakim epatuje ta druga. Obie postacie są jednak przedstawiane jako pozytywne¹³. W manicheistycznej narracji zestawiającej z jednej

¹² [3]

¹³ (Spencer 2006, s.9)

strony prostych i uczciwych ludzi, a z drugiej przytłaczającą maszynierę państwa opowiadają się po tej pierwszej. Niekompetentny Dennis oraz pełen powagi Lawrence pomagają głównemu bohaterowi, umożliwiając mu lepszy dostęp do wymiaru sprawiedliwości¹⁴. „The Castle” wyróżnia się pod tym względem na tle innych filmów z tego okresu. Przeważnie przedstawiają prawnicze zawody jako składające się z „złych ludzi”, którzy są chciwi, okrutni lub są wręcz metafizycznymi personifikacjami zła, *vide* postać Szatana w „Adwokacie Diabła”¹⁵. W omawianym filmie tego typu postacią jest prawnik stojący po stronie spółki, która ma rozbudować lotnisko. Podczas jednej z rozpraw w sądzie prowokuje on Darryla wprost wyśmiewając jego dom oraz subtelnie uwłaczając jego rodzinie. Nie jest on *per se* zły, ale na pewno jest pozbawiony empatii oraz niepotrzebnie okrutny. W „The Castle” jest on jednak postacią poboczną, na tle której wyraźniej mają zarysować się postaci Dennisa oraz Lawrence’a.

Różnice pomiędzy tymi dwoma prawnikami widać podczas scen na sali sądowej. Dennis nie tylko jest nieprzygotowany, lecz również nie wie do końca jak się zachować w sądzie. Co więcej, we wszystkich scenach jest on pokazywany jako niechlujnie ubrany, sprawiając wrażenie przepracowanego. W tym kontekście ciekawym detalem wystroju jego kancelarii są duże opakowania kawy stojące obok kodeksów prawniczych. Dwukrotnie obserwujemy go pracującego samemu w niewielkiej kancelarii, prowadzącego nierówną walkę z kserokopiarką. Co więcej, jedna ze scen filmu pokazuje jak Dennis w nocy spędza czas pisząc wnioski o zabezpieczenie na rzecz swojego klienta. Właśnie jego stosunek do głównego bohatera filmu wydaje się być najbardziej pozytywnym aspektem jego zachowania. Nie

pozostawia go swojemu losowi, pomimo trudności sprawy, widocznego przemęczenia oraz nieznamości w przedmiotowej dziedzinie prawa. Podkreślić trzeba, że w momencie, kiedy żaden inny prawnik nie chciał udzielić Darrylowi pomocy, zrobił to właśnie Dennis. Wątek fabularny przemęczonego prawnika kończy się pozytywnie. Sprawa Kerriganów staje się bardzo medialna i jest omawiana w telewizji, co wraz z pozytywnym rozstrzygnięciem przynosi Dennisowi sławę.

Lawrence jest kreowany na przeciwieństwo Dennisa – z łatwością odnajduje się nawet w sądzie najwyższym. Jest pewny siebie, profesjonalny oraz elegancki. Jest on emerytowanym prawnikiem, którego Darryl poznaje podczas oczekiwania na werdykt sądu apelacyjnego. Podczas rozmowy na temat swoich dzieci widocznie zawiązuje się między nimi nić znajomości. Nie ujawnia on swojej tożsamości głównemu bohaterowi, lecz po odrzuceniu apelacji przez sąd drugiej instancji oferuje mu swoją pomoc *pro bono* w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Motywacje takiego postępowania nie są w filmie jasno przedstawione. Wydaje się, że kierowała nim zwyczajna chęć pomocy Kerriganom. Po wygraniu sprawy, Lawrence zostaje, pomimo znacznych różnic w statusie społecznym, przyjacielem Darryla.

Kto jest lepszym pełnomocnikiem?

„The Castle” pokazuje nam dwie fundamentalnie różniące się sylwetki pełnomocników. Podczas seansu od razu narzuca się próba odnalezienia odpowiedzi na pytanie, który z nich jest lepszym prawnikiem. Należy wskazać na postać profesjonalnego Lawrence’a. W ramach nurtu estetyki prawa podkreśla się, że dzieła sztuki często przedstawia obraz prawników jakim

¹⁴ (Spencer 2014)

¹⁵ (Asimow, 2000 s.582)

posługuje się społeczeństwo¹⁶. Zarówno Dennis, pomimo swojego braku doświadczenia, jak i Lawrence są postaciami zdecydowanie pozytywnymi. Co sprawia, że widz za takich ich uznaje? Innymi słowy, jaka wspólna im cecha pozwala na taki osąd.

Zdecydowanie nie łączy ich profesjonalizm oraz wiedza teoretyczna. Lawrence posiada obie te cechy, brak jest ich jednak u Dennisa. Jedynym co ich łączy wydaje się reprezentowanie tej samej osoby. W związku z tym, wydaje się, że to właśnie decyzja o podjęciu się obrony Darryla nadaje obu postaciom pozytywny wydźwięk oraz przyczynia się do ich sukcesu w oczach widza. Również w świecie filmu decyzja ta wiąże się z przełomową wygraną oraz pięknym zwieńczeniem kariery dla kolejno Dennisa oraz Lawrence. Uważam, że cechą, którą posiadają obaj pełnomocnicy, a która sprawiła, że podjęli decyzję o reprezentowaniu Darryla jest „poczucie niesprawiedliwości” dziejącej się przed ich oczyma. W fabule filmu Dennis racjonalnie zdaje sobie sprawę z nikłych szans na wygraną, zarówno ze względu na swoje kwalifikacje, trudny przedmiot sprawy, jak i silnego oponenta procesowego. Pomimo tego nie zostawia on Darryla samego. Podobnie Lawrence – wraca z emerytury i reprezentuje *pro bono* głównego bohatera, tylko po to, żeby zakończyć dziejącą się niesprawiedliwość.

Co więcej, takim samym „sądem” w przedmiocie wyłączenia zdaje się posługiwać Darryl. Uważam, że „poczucie niesprawiedliwego potraktowania”, które posiada on jako główny bohater jest jednym z naczelných elementów komediowych w „The Castle”. Widzimy, że często nie jest on w stanie wyjaśnić oraz uargumentować

swojego stanowiska. Na tej podstawie stwierdzam, że cecha charakteru, która umożliwia taki rodzaj poznania nie jest czymś swoistym tylko dla prawników.

Intuicja prawnicza

Czym może być „poczucie niesprawiedliwości”, którego doświadczają bohaterowie? Nie ulega wątpliwości, że mamy tutaj do czynienia z jakimś typem poznania. Skąd zarówno Dennis, Lawrence jak i Darryl mieli wrażenie, że coś jest z sytuacją prawną Kerriganów „nie w porządku”? Żaden z bohaterów nie wydaje się przeprowadzać dyskursywnego rozumowania na ten temat – nie ma tutaj miejsca na dowód ani wnioskowanie. „Niesprawiedliwość” zdaje się być czymś oczywistym, co widzą w zaistniałej sytuacji. W związku z tym wydaje się, że owo „poczucie” ma charakter intuicyjny. Dodatkowo, warto zaznaczyć, że poznanie to dotyczy sfery moralności. Sąd dot. „niesprawiedliwości” jest sądem wartościującym. Reasumując, myślę, że „poczucie niesprawiedliwości” jest poznaniem intuicyjnym dot. wartości moralnych.

Epistemologowie nie są zgodni co do tego czym jest intuicja, jaką dokładnie rolę spełnia ona w ramach naszego poznania, a nawet czy istnieje¹⁷. W literaturze podnosi się, że ma ona naczelne znaczenie w sposobie rozumowania prawników¹⁸. Umożliwia ona z jednej strony szybkie i automatyczne podejmowanie decyzji w sytuacjach typowych, a z drugiej umożliwia adaptację do nowych sytuacji. Również w rozważaniach etycznych można się spotkać z posiadającym wielu zwolenników nurtem intuicjonizmu¹⁹. Zgodnie z ich stanowiskiem, intuicja jest narzędziem pozwalającym na poznanie moralne.

¹⁶ (Cushing i Roberts, 1961)

¹⁷ (Pust, 2019)

¹⁸ Patrz: (Brożek, 2019)

¹⁹ (Szutta, 2018 s.29-73), patrz też: (Audi, 2015; Skelton, 2022, Stratton-Lake, 2020)

Przedmiotem niniejszego eseju nie jest jednak ocena metaetycznego stanowiska o naturze sądów moralnych, czy również pytań z zakresu epistemologii lub psychologii moralnej. Jak zostało wskazane wcześniej, naczelne pytanie niniejszego artykułu dot. cech konstytuujących prawnika. W związku z tym, poza obrębem pozostawię ocenę czy intuicja może spełniać epistemologiczną rolę przypisywaną jej w ramach intuicjonizmu etycznego. Co więcej, na potrzeby niniejszej pracy rozumiem ją jako związane z nieinferencyjnym poznaniem, o bezpośrednim i automatycznym charakterze. Obraz nakreślony w omawianym filmie przystaje do takiego ujęcia. Darryl „widzi” niesprawiedliwość sytuacji w jakiej został postawiony i nie umie jej racjonalnie przedstawić. Podobnie Dennis i Lawrence od razu rozpoznają, że głównemu bohaterowi trzeba pomóc, a to co go spotkało jest złe.

W celu odpowiedzi na pytanie co sprawia, że uznajemy Dennisa oraz Lawrence’a za postacie pozytywne, trafnym wydaje się odwołanie do teorii cnót. Jest to prąd filozoficzny rozwijany początkowo w etyce pod postacią etyki cnót²⁰ oraz w ramach epistemologii w formie epistemologii cnót²¹. W ramach swoich analiz, zwolennicy teorii cnót nawiązują do Arystotelesa i sformułowanej przez niego koncepcji cnót. Przenoszą oni perspektywę badawczą z wyabstrahowanych czynów na podmiot, który ich dokonuje oraz na cnoty, tj.: cechy jakie musi on posiadać²². Ponadto, w swoich badaniach często odwołuje się do paradygmatycznych typów charakteru²³, które można odnaleźć zarówno w rzeczywistym świecie, jak i w sztuce. Obie te cechy dystynktywne etyki cnót, tj.: odwoływanie się do podmiotu oraz posługiwanie się paradygmatycznymi typami

charakteru, powodują, że na jej gruncie możliwym wydaje się znalezienie odpowiedzi na pytanie dot. postaci prawników z „The Castle”. W tym kontekście pytanie „co sprawia, że Dennis oraz Lawrence są pozytywnymi bohaterami?” należy reformułować na pytanie o to „jakie cnoty posiadane przez Dennisa oraz Lawrence’a sprawiają, że uznajemy ich za pozytywnych bohaterów?”.

Mądrość praktyczna adwokata

Cnota najczęściej jest definiowana jako stała i trwała dyspozycja zachowania. Sposób zachowania się osoby cnotliwej w konkretnych sytuacjach pozwala na opis danej cnoty. Określają to kim jesteśmy, nie są zaś zewnętrzne względem naszej osoby. W tym zakresie podobne są do nawyków. Aspekt ten można nazwać behawioralnym. Etycy cnoty zwracają jednak uwagę na kognitywno-afektywny charakter cnot²⁴. W takim ujęciu jest to zbiór procesów myślowych, na które składają się zarówno racjonalny intelekt, jak i uczucia i emocje²⁵. Nie ulega wątpliwości, że dobry prawnik w oczach społeczeństwa musi pragnąć postępować sprawiedliwie. Obaj bohaterowie, tj.: Dennis oraz Lawrence starają się właśnie tak zachować w stosunku do zastanej przez nich sytuacji. Odpowiedzieć należy na pytanie czym jest sprawiedliwość jako cnota. Przyjęcie takiej perspektywy, która odrzuca lub redukuje normy sprawiedliwości do dyspozycji charakteru konkretnego indywiduum jest jednym z możliwych sposobów jej konceptualizacji²⁶. Już sam Arystoteles odróżniał ogólne pojęcie cnoty sprawiedliwości od jej partykularnie rozumianej wersji²⁷. Pierwsza łączy się z szeroko pojętym, a więc odwołującym się nie tylko do

²⁰ (Szutta, 2008)

²¹ (Alfano i in., 2021)

²² (Szutta, 2004 s.71-72)

²³ (Szutta, 2004 s.72)

²⁴ (Szutta 2017, s.113)

²⁵ (Szutta 2017, s. 115)

²⁶ (Lebar 2020)

²⁷ (Collins 2006, s.68)

literę, lecz również do „ducha” prawa, działaniem zgodnym z prawem, a druga do cnoty słuszności rozumianej jako równość wobec wspólnego dobra. W szczególności generalna cnota sprawiedliwości wydaje się mieć znaczenie dla niniejszych rozważań.

Myślę, że akcent został położony jednak nie tyle na samej cnotcie sprawiedliwości przejawianej przez zachowanie obu pełnomocników, lecz umiejętności rozpoznania tego co jest sprawiedliwe. Innymi słowy, to nie sama cnota sprawiedliwości zostaje uznana za najważniejszą, lecz to co pozwala nam odróżnić sprawiedliwe od niesprawiedliwych sytuacji. Arystoteles uznaje za podstawę poznania moralnego „metacnotę” mądrości praktycznej. Pozwala ona nam ocenić daną, konkretną i partykularną sytuację pod kątem wymogów stawianych wobec nas przez poszczególne cnoty. W związku z tym mądrość praktyczna jest podstawą jego doktryny jedności cnót. Arystoteles sformułował je dwie wersje: słabą i mocną. Pierwsza wiąże się z uznaniem, że mądrość praktyczna jest warunkiem koniecznym do posiadania każdej z cnót. Druga uznaje, że możemy posiadać albo wszystkie cnoty, albo nie posiadamy żadnej z nich. W współczesnym dyskursie naukowym można spotkać się z stanowiskami negującymi istnienie mądrości praktycznej²⁸, jak i uznającymi je za jedyną rzeczywistą cnotę²⁹. W tym ostatnim ujęciu partykularne cnoty zredukowane są do aspektów i obszarów działania mądrości praktycznej.

Mądrość praktyczna wiąże się również z intuicją w zakresie poznania partykularnych rzeczy³⁰. Daniel Russel podnosi, że różnica pomiędzy laikiem, a ekspertem rozwiązującym konkretny

problem polega stopniu rozłożenia go na możliwe do funkcjonalnego zrozumienia części³¹. Celem zrozumienia danego problemu pierwszy z nich musi go rozłożyć na „czynniki pierwsze”, drugi może posługiwać się częściami o wiele większymi, ze względu na intuicyjne zrozumienie ich działania. Co więcej, sam akt analizy problemu na mniejsze części przychodzi z większą łatwością ekspertowi, od którego nie wymaga dużego obciążenia poznawczego. W zakresie swojego działania mądrość praktyczną można przyrównać do umiejętności³². W związku z tym, w kontekście filmu mamy do czynienia z Dennisem -Laikiem, który posiada ograniczoną mądrość praktyczną, pozwalającą mu ocenić, że sytuacja Kerriganów jest niesprawiedliwa oraz Lawrence -Eksperta, który dodatkowo potrafi wyjaśnić, dlaczego tak jest. Tak też widać to w najbardziej rozpoznawalnej scenie filmu, gdzie Dennis powołuje się na „vibe” konstytucji. Nie jest on w stanie dokładnie wyjaśnić, dlaczego to co się zadziało jest niesprawiedliwością. Lawrence z kolei powołując się na odpowiednie przepisy w ostatnich scenach głównego wątku filmu nie mówi jednak nic więcej niż jego młodszy kolega. Podsumowując, fundamentem łączącym obie postaci prawników jest po pierwsze cnota sprawiedliwości jako „chęć” postępowania zgodnie z literą i „duchem” prawa, po drugie jest to związana z cnotliwością mądrość praktyczna, która umożliwia im rozpoznanie partykularnego dobra i podjęcie słusznej decyzji. Zaznaczyć również należy, że Darryl, pomimo braku mądrości praktycznej wydaje się być osobą sprawiedliwą, w szczególności z uwagi na jej afektywny wymiar. Zdecydowanie brak mu jednak „mądrości praktycznej”. Ze względu na skomplikowaną

²⁸ (Miller 2021)

²⁹ (De Caro i in., 2021)

³⁰(Arystoteles 2007 s. 205)

³¹ (Russel 2021)

³² (Russel 2009)

relację pomiędzy tą „metacnotą”, a poszczególnymi cnotami nie wydaje się więc możliwym stwierdzenie tego z całą pewnością.

Uwagi końcowe

Myślę, że ostateczny wniosek nie jest zaskakujący dla przeciętnego człowieka. Jak zostało powyżej przedstawione, w jego oczach „dobry prawnik” to ostatecznie „prawnik sprawiedliwy”. Aspekt ten może być mniej oczywisty w codzienności i rutynie pracy z prawem. Lawrence oraz Dennis wydają się być filmowymi przykładami tego moralne postępowanie wynikające z pewnych dyspozycji charakteru nie tylko pozwala pomóc osobom, które tego potrzebują, lecz również zapewnić sukces osobisty i zawodowy. Filmowy obraz będący swoistym odbiciem społecznej opinii jednoznacznie wiąże obie te kwestie. Nie jest wystarczającym jednak tylko posiadanie cnoty sprawiedliwości, gdyż do jej odpowiedniego działania potrzebna jest mądrość praktyczna. Wyraża to różnica pomiędzy Lawrencem a Dennisem, gdzie pierwszego można uznać za posiadającego ją w większym stopniu niż drugi. Cnota sprawiedliwości implikuje chęć słusznego moralnie działania, jednak bez „mądrości praktycznej” pozostaje bezradna. Dopiero za pomocą tej drugiej możliwym jest realizacja postulatów tej pierwszej. Filmowy obraz ukazuje, że dopiero interwencja sprawiedliwego i doświadczonego Lawrence’a pozwala na efektywną obronę pokrzywdzonego Darryla.

Literatura:

- Alfano M. Greco J. Turri J., 2021. *Virtue Epistemology*. dostępny na: <https://plato.stanford.edu/archives/win2021/entries/epistemology-virtue/> (dostęp 24.03.2023)
- Arystoteles. Gromska D. (tłum.), 2007. *Etyk Nikomachejska*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Asimow M., 2000. „Bad Lawyers in the Movies”. *Nova Law Review*. t. 24, nr 2
- Audi R., 2015. „Intuition and Its Place in Ethics”. *Journal of the American Philosophical Association*. nr 1
- Brożek B., 2019. *Umysł Prawniczy*. Kraków: Copernicus Center Press.
- Collins S., 2006. *Justice as a Virtue W: Collins S. Aristotle and the Rediscovery of Citizenship*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Cushing H. B., Roberts E. F., 1961. „Law And Literature: The Contemporary Image Of The Lawyer”. *Villanova Law Review*. t.6, nr 4
- De Caro M. Marraffa M. Vaccarezza M. S., 2021. *The Priority of Phronesis: How to Rescue Virtue Theory From Its Critics W: De Caro M. Vaccarezza M. S. Practical Wisdom. Philosophical and Psychological Perspectives*. New York-London: Routledge.
- Greenfield S., Osborn G., Robson P., 2002. *Film and the law*. London-Sydney: Cavendish Publishing Limited
- Lebar M., 2020. *Justice as a Virtue* dostępny na: <https://plato.stanford.edu/archives/fall2020/entries/justice-virtue/> , dostęp 24.03.2023
- Miller C. B., 2021. *Flirting with Skepticism about Practical Wisdom W: De Caro M. Vaccarezza M. S. Practical Wisdom. Philosophical and Psychological Perspectives*. New York-London: Routledge.
- Pust J., 2019. *Intuition*. W: Zalta E. N.. *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*. Dostępny na: <https://plato.stanford.edu/archives/sum2019/entries/intuition/> , dostęp 25.03.2023
- Russel D. C., 2009. *Practical Intelligence and the virtues*. Oxford: Clarendon Press
- Russel D. C., 2021. *The reciprocity of virtues W: De Caro M. Vaccarezza M. S. Practical Wisdom*.

- Philosophical and Psychological Perspectives*.
New York-London: Routledge
- Skelton A., 2022. *William David Ross*. W: Zalta E. N.. *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*.
Dostępny na:
<https://plato.stanford.edu/entries/william-david-ross/>, dostęp: 16.04.2023
- Spencer R., 2006 *From Atticus Finch to Dennis Denuto: using popular media to teach legal skills and ethics*. Dostępny na:
<https://researchnow.flinders.edu.au/en/publications/from-atticus-finch-to-dennis-denuto-using-popular-media-to-teach->, dostęp 20.03.2023
- Spencer R., 2014. "It's the Vibe: The Impact of the Lawyer's Image on Access to Justice". *Law Society South Australia*. Dostępny na:
https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2533265, dostęp: 20.03.2023
- Stratton-Lake P., 2020. *Intuitionism in Ethics*. W: Zalta E. N.. *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*.
Dostępny na:
<https://plato.stanford.edu/entries/intuitionism-ethics/>, dostęp: 16.04.2023
- Szutta A., 2019. *Intuicje moralne. O poznaniu dobra i zła*. Lublin: Wydawnictwo Academicon
- Szutta N., 2004. „Status współczesnej etyki cnót”. *Diametros*, nr 1
- Szutta N., 2008. *Współczesna Etyka Cnót*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
- Szutta N., 2017. *Czy istnieje coś co zwiemy moralnym charakterem i cnotą?*. Lublin: Wydawnictwo Academicon
- The Castle*, 1997. [Movie] Rob Sitch. dir. Australia: Working Dog Productions
- Zajadło J., 2016. „Estetyka – zapomniany piąty członek filozofii prawa”. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*. t.78, nr 4
- Zeidler K., 2014. „Zeidler, Estetyka prawa – ujęcie zewnętrzne i wewnętrzne”. *Jurisprudencja. Integracja zewnętrzna i wewnętrzna nauk prawnych*. Cz.2. nr 3
- Zeidler K., 2018. *Estetyka Prawa*. Gdańsk-Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego i Wolter Kluwer
- Zeidler K., 2019. *Wstęp* W: Kamień J., red., Zajadło J., red., Zeidler K., red.. *Prawo i literatura*. Parerga. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego
- Zeidler K., 2021. „Prawo w filmie jako przejaw estetyki prawa i szczególny przypadek kierunku prawo i literatura”. *Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej*. Nr 1
- [1] dostęp (10.03.2023) -
[https://en.wikipedia.org/wiki/The_Castle_\(1997_Australian_film\)](https://en.wikipedia.org/wiki/The_Castle_(1997_Australian_film))
- [2] dostęp (20.03.2023) -
<https://www.dictionary.com/browse/a-mans-home-is-his-castle>
- [3] dostęp (16.04.2023) -
https://en.wikipedia.org/wiki/King%27s_Counsel
- [4] dostęp (19.04.2023) -
<https://pl.bab.la/slownik/angielski-polski/vibe>

Notka o autorze:

Adrian Zaorski jest studentem V roku studiów magisterskich na kierunku prawo na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego oraz studentem III roku studiów licencjackich na kierunku filozofia na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego. Do jego zainteresowań badawczych należy jurysprudencja cnót, wykorzystanie koncepcji filozoficznych w prawie oraz badanie wspólnych wątków filozofii analitycznej i kontynentalnej.